

Sygn. akt I UK 233/14

POSTANOWIENIE

Dnia 2 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski

w sprawie z odwołania B. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 grudnia 2014 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 stycznia 2014 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Ubezpieczona wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 9 stycznia 2014 r. Zarzucono naruszenie art. 32 ust 1, 2 i 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i załącznikiem – wykazem A dział XIV pkt 24, art. 32 ust 1, 2 i 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 2 ust. 1 i 2 wskazanego rozporządzenia, 3) art. 224 k.p.c. i art. 233 k.p.c., 4) art. 233§ 1 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., 5) art. 233 § 1 k.p.c., art. 208 § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

W skardze podniesiono, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne dotyczące przepisu § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w

sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymagającego ustalenia, czy kontrola międzyoperacyjna i kontrola jakości produkcji i usług wymaga istnienia relacji cechujących się jakimś stopniem zależności między kontrolującym a kontrolowanym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku czytamy przede wszystkim, że „Sąd Apelacyjny podziela w całej rozciągłości stanowisko Sądu I instancji, iż nie ma podstaw do zakwalifikowania świadczonej w spornym okresie przez wnioskodawczynię pracy na stanowiskach robotnika rozdzielni robót oraz wydawcy narzędzi do prac wykonywanych w warunkach szczególnych. [...] kontrola jakości oraz dozór techniczny wymaga istnienia pewnego rodzaju podporządkowania lub zwierzchności pomiędzy osobą ją wykonującą a osobą której praca jest kontrolowana lub dozorowana. [...]. Tymczasem wnioskodawczyni nie sprawowała żadnej kontroli, czy dozoru, nie była przełożoną pracowników a zajmowała się magazynem (narzędzi, części do maszyn oraz materiałów - blach); wydawaniem narzędzi, części do maszyn oraz blach; czyszczeniem narzędzi zdanych do magazynu, pomocą przy czynnościach remontowych wykonywanych przez ślusarzy remontowych, polegającą na podawaniu narzędzi oraz zapewnieniu bezpieczeństwa w trakcie powyższych czynności; dbaniem o czystość sprzętu i urządzeń oraz przygotowaniem ich do pracy. Tak więc powyższych stanowisk nie można zakwalifikować tak jak to uczynił pracodawca. Sama nazwa zajmowanego stanowiska wskazana w angażach i dokumentacji pracowniczej nie ma znaczenia przesądzającego a decyduje rzeczywiste wykonywanie obowiązków. Zakres obowiązków wnioskodawczyni został ustalony w sposób szczegółowy i wynika z niego, że wydawanie narzędzi, części do maszyn oraz materiałów zajmowało wnioskodawczyni około 1-2 godzin dziennie. Natomiast pozostałe czynności wykonywane w trakcie prac remontowych, polegające na podawaniu narzędzi oraz zapewnieniu bezpieczeństwa (np. przed przypadkowym uruchomieniem maszyny), które kwalifikowałyby ją jako pomocnika ślusarza remontowego nie były

wykonywane w pełnym wymiarze czasu pracy a jedynie przez około 6-7 godzin dziennie. Ponadto stanowisko pomocnika ślusarza również nie jest stanowiskiem wymienionym w wykazie A lub B stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze”.

Sąd Apelacyjny powołał się w uzasadnieniu na wyrok Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067, w którym stwierdzono, że nie każdy pracownik, który sprawuje dozór inżynieryjno-techniczny na wydziałach (oddziałach), na których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, zalicza się do osób pracujących w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), ale ten, dla którego ta praca (dozór) jest stała i w pełnym wymiarze.

W tym kontekście skargę należało uznać za oczywiście bezzasadną. Aby niniejsza skarga mogła zostać przyjęta do rozpoznania skarżący, powołując się na art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien był przedstawić zagadnienie prawne przez jego odpowiednie sformułowanie z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało, a także wskazać argumenty prowadzące do rozbieżnych ocen prawnych i wykazać, że rozstrzygnięcie tego zagadnienia przez Sąd Najwyższy będzie miało istotne znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia sprawy, lecz także dla rozwoju praktyki sądowej (postanowienia SN z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepubl., 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, niepubl., z 22 listopada 2007 r., III CZ 47/06, niepubl.). Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego sprowadza się więc na jego wyartykułowaniu i wskazaniu dlaczego jest ono istotne, z przytoczeniem argumentów prawnych, które mogą prowadzić do różnych wyników (postanowienia SN z 25 lipca 2007 r., V CSK 235/07, z 13 lipca 2007 r., V CSK 216/07, niepubl.).

Skarżący w żaden sposób nie wykazał, aby sformułowane przez niego pytania były zagadnieniem prawnym, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych

podobnych spraw (wyrok SN z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji postanowienia.